

# Dyskurs medialny o odżywianiu się uczniów w szkole i skutkach rozporządzenia Ministra Zdrowia. Wprowadzenie do badań, cz. 1

MAŁGORZATA KALISZEWSKA

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach

## Streszczenie

*Dyskurs, będący przedmiotem badań, został sprowokowany przez rozporządzenie ministra zdrowia na temat środków spożywczych przeznaczonych dla dzieci i młodzieży i zaistniał w ramach czasowych od września do grudnia 2015 roku. Jego forma i treści są źródłem wiedzy o językowych sposobach komunikowania się ludzi, mówią na temat obrazu szkoły i edukacji żywieniowej uczniów, relacji władzy i społeczeństwa. Artykuł prezentuje ilościowy obraz danych, zebranych dla potrzeb badawczych w formie materiałów prasowych, oraz przedstawia niektóre ich analizy jako wstęp do dalszych badań.*

*Słowa-klucze: dyskurs edukacyjny, zdrowa żywność, sklepik szkolny, stołówka szkolna*

## Abstract

***Media discourse on the nutrition of students in schools and the consequences of the regulation of the Minister of Health. An introduction to the study, part 1***

*The discourse which is the subject of the research was provoked by the Ministry of Health regulation on foods intended for children and adolescents and came into being within the timeframe between September and December 2015. Its form and content are a source of knowledge about the linguistic methods of human communication, on the image of schools and nutritional education of students, and the relations between authorities and society. The article presents a quantitative image of the data collected for research purpose in the form of press materials and as a prelude to further research analyzes selected papers.*

*Keywords: educational discourse, healthy food, school shop, school cafeteria*

Celem artykułu jest nie tylko przedstawienie genezy i treści dyskursu medialnego, wywołanego Rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 28 sierpnia 2015 roku „w sprawie środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży [...]”<sup>1</sup>, który zaistniał i przetoczył się przez prasę ogólnopolską i regionalną<sup>2</sup>, głównie w przedziale czasowym od września do grudnia 2015 roku, ale też zaprezentowanie wstępnych wyników badań, dotyczących niektórych jego aspektów ilościowych i językowych; jego dynamiki i tła. Jest to rodzaj społecznej debaty, którą można nazwać dyskursem edukacyjnym, gdyż dotyczy głównie szkoły i uczniów, ale też społecznego uczenia się za pośrednictwem mediów.

Zainteresowanie tym dyskursem wynika z kilku powodów. Po pierwsze takie połączenie dyscyplin medioznawstwa i pedagogiki ma swój symboliczny początek w pierwszych badaniach zawartości prasy, opublikowanych przez Jana Władysława Dawida, pedagoga i dziennikarza już w roku 1889<sup>3</sup>, nie jest więc niczym nowym, a współcześnie nawet liczba takich publikacji wzrasta. Ze względu na tematykę, jest to dyskurs ważny tak dla dziennikarzy, jak i dla pedagogów, głównie pedagogów zdrowia. Po drugie widoczny brak w tym dyskursie głosu nauczycieli, sugeruje potrzebę przygotowywania w ramach studiów przyszłych pedagogów i nauczycieli do udziału w takich dyskursach, przez specjalne ćwiczenia pisarskie, uczelniane debaty oraz odnoszenie się podczas wybranych zajęć do aktualnych medialnych dyskursów. Jest to konieczne dla budowania w przyszłych nauczycielach i pedagogach poczucia sprawstwa i kompetencji, pozwalających na kontakt z mediami i wyrażanie w dyskursach własnych opinii na podejmowane tematy.

Dyskurs ten jest również pouczający dla przyszłych dziennikarzy, pokazuje bowiem możliwości podejścia do tematu, formy i język przekazu oraz wpływu na odbiorcę. Opracowanie sytuacji na styku pedagogiki zdrowia i pedagogiki mediów, a zaplanowane badania - w obrębie ilościowo-jakościowej krytycznej analizy dyskursu (KAD). Obejmuje ono wstępną, głównie ilościową analizę zebranego materiału badawczego oraz wskazuje dalsze pola badawcze tego dyskursu.

## I. GENEZA, CEL I TREŚCI Dyskursu medialnego (na przykładzie dyskursu prasowego)

Impulsem, który wywołał interesujący nas dyskurs prasowy, stało się Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 28 sierpnia 2015 roku, poz. 1256 „w sprawie środków spożywczych przeznaczonych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty

---

<sup>1</sup> Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, dnia 15 sierpnia 2015.

<sup>2</sup> Dyskurs istniał również w innych mediach, także w Internecie, ale dla celów badawczych wybrałam wyłącznie dyskurs prasowy.

<sup>3</sup> M. Lisowska-Magdżiarz, *Analiza zawartości mediów. Przewodnik dla studentów. Wersja 1.1*, Kraków 2004, s. 18.

oraz wymagań, jakie muszą spełnić środki spożywcze stosowane w ramach żywienia zbiorowego dzieci i młodzieży w tych jednostkach”<sup>4</sup>.

Załączniki do rozporządzenia regulują w sposób bardzo szczegółowy wymagania wobec środków spożywczych, przez co wywołały dyskusję nad zasadnością takich ustaleń, ich wykonalnością, konsekwencjami ekonomicznymi, zdrowotnymi oraz wychowawczymi.

Opinię społeczną zbulwersowały głównie regulacje, dotyczące drastycznego ograniczenia stosowania w żywieniu uczniów soli i cukru oraz bardzo konkretne wskazania odnośnie wielkości opakowań, jakości produktów, porcjowania owoców i warzyw, które wymagają od producentów, hurtowników i agentów wprowadzania nowych rozwiązań i szukania nowych dostawców.

Trzeba dodać, że problem jakości towarów sprzedawanych w szkolnych sklepikach nie jest nowy. Był on przedmiotem zainteresowania naukowców i praktyków, a więc przedmiotem dyskursu naukowego i praktycznego, także powodem troski twórców sieci „szkół promujących zdrowie”. Jeszcze na początku XXI wieku niektóre szkoły odniosły nawet sukcesy na polu edukacji żywieniowej uczniów oraz uświadamiania agentów, jakimi towarami powinni handlować w szkole<sup>5</sup>. Jak czytamy w ocenie tamtego programu: „z perspektywy 2,5 roku działalności stołówki i sklepiku szkolnego można stwierdzić, że początkowe założenia sprawdziły się w życiu codziennym. Nasi uczniowie są już nie tylko «żywieni», ale uczą się racjonalnie i zdrowo odżywiać, planować posiłki [...]”<sup>6</sup>. Jednak ze względu na małe zainteresowanie mediów, skutkiem czego słaby rezonans społeczny tych działań, pozostały one doświadczeniem wąskiego grona nauczycieli, zainteresowanych szkolną edukacją zdrowotną.

Celem obecnego dyskursu prasowego było zwrócenie uwagi na to rozporządzenie i jego treści, a więc poinformowanie opinii publicznej o zmianach, zaistniałych w szkole w nowym roku szkolnym, monitorowanie problemów z wprowadzaniem zaleceń w życie, zbieranie opinii na ten temat, udowadnianie absurdalności tak szczegółowych zaleceń, wskazywanie zagrożeń (zamknięcie sklepików, wzrost ceny obiadów, negatywne skutki wychowawcze) a nawet sugerowanie ich politycznego podłoża, wyśmiewanie nieudolności władzy.

Treści dyskursu, już po pierwszej lekturze zgromadzonych materiałów prasowych, można sklasyfikować w kilka grup tematycznych. Pierwsza obejmuje ogólne informacje

---

<sup>4</sup> Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa, dnia 15 sierpnia 2015. W treści rozporządzenia najważniejsze są załączniki, które wymieniają szczegółowo grupy środków spożywczych do sprzedaży dzieciom i młodzieży w jednostkach systemu oświaty (zał. 1) oraz wymagania, jakie muszą spełnić środki spożywcze stosowane w ramach żywienia zbiorowego (zał. 2).

<sup>5</sup> A. Mrotek, *Kształtowanie prawidłowych nawyków żywieniowych*, „Edukacja zdrowotna i promocja zdrowia w szkole” 2002, z. 4, s. 82-85. Nawiasem mówiąc, cały numer czwarty poświęcony jest tej problematyce.

<sup>6</sup> Tamże, s. 84.

o zmianach w szkole, gdzie zmiany dotyczące żywienia wymienia się razem ze zwolnieniami z lekcji wychowania fizycznego i sposobem oceniania uczniów. Druga grupa to teksty podejmujące problemy zdrowotne, wynikające ze złych nawyków żywieniowych, którym rozporządzenie ma zapobiec (np. otyłość uczniów, złe odżywianie, porady dotyczące drugiego śniadania ucznia). Trzecia grupa to teksty krytyczno-interwencyjne, a nawet reportażowe, na temat wdrażania zaleceń ministerialnych do szkół, zaś te zebrane w czwartej grupie mają charakter prześmiewczy wobec władzy, ważniejsza od meritum staje się w nich możliwość politycznego dokuczenia aktualnym przedstawicielom resortu zdrowia i edukacji. Typ materiału prasowego można też rozpoznać na podstawie tytułu. Tytuły mają więc charakter i ton informacyjny, interwencyjny, krytyczny lub akceptujący zmiany, ale też często ironiczny lub apelatywny. Zostanie im poświęcona dalsza część artykułu.

## II. METODOLOGICZNE ASPEKTY BADANIA Dyskursu I ANALIZA ILOŚCIOWA ZEBRANEGO MATERIAŁU BADAWCZEGO

### ASPEKTY TEORETYCZNE I METODOLOGICZNE BADANIA Dyskursu

Termin dyskurs oznacza rozmowę, dyskusję, przemowę, ale jego definiowanie jest utrudnione, gdyż stosuje się go „do oznaczenia różnych aspektów zjawisk językowych, społecznych i poznawczych”<sup>7</sup>.

Na przykład dyskurs edukacyjny jest centralnym pojęciem koncepcji M. Foucaulta (tzw. szkoła francuska), gdzie rozumiany jest „jako system wiedzy, koncepcji lub myśli, ucieleśnionych w praktykach społecznych; można [go] traktować jako pewien typ legitymizacji wiedzy pedagogicznej i odpowiadających jej szczegółowych praktyk edukacyjnych; dostarcza on podmiotom edukacji schematów i wzorów myślenia o niej [...]”<sup>8</sup>. Słownikowo dyskurs edukacyjny to: „1) uwarunkowane historycznie i epistemologicznie reguły budowy wypowiedzi na temat edukacji; 2) obecny w szkole gatunek „mowy”, będący rodzajem wyspecjalizowanej praktyki komunikatywnej, która ma swoje reguły i prawa; 3) zdarzenie interakcyjne, będące miejscem wymiany komunikatów w procesie edukacyjnym”<sup>9</sup> (przedstawiciele to T. Rittel, J. Oźdźyński, M. Kawka).

Zastosowanie pojęcia dyskursu jest determinowane przez konkretne paradygmaty teoretyczne uprawianej nauki, czyli należy brać pod uwagę rozmaite konteksty teoretyczne<sup>10</sup>. Termin dyskurs ma wiele znaczeń, co wykazały też badania użycia terminu w języku polskim, a dla potrzeb tego artykułu, najstosowniejsze jest rozumienie go za M. Lisowską-Magdziar<sup>11</sup>

<sup>7</sup> J. Dobrołowicz, *Obraz edukacji w polskim dyskursie prasowym*, Kraków 2013, s. 78.

<sup>8</sup> B. Milerski, *Pedagogika. Leksykon PWN*, red. B. Śliwerski, Warszawa 2000, s. 50.

<sup>9</sup> Tamże, s. 50.

<sup>10</sup> M. Kawka, *Sześć dyskursów o języku*, Skopije 2012, s. 10.

<sup>11</sup> M. Lisowska-Magdziar, dz. cyt.

jako „interakcji między jednostkami lub grupami, między jednostką a grupą, utożsamianie z wymianą opinii, debatą, dyskusją”<sup>12</sup>.

Również krytyczna analiza dyskursu (KAD) ma charakter interdyscyplinarny, jego celem jest łączenie analizy językowej i analizy społecznej (przedstawiciele A. Duszak, T. Van Dijk, N. Fairclough<sup>13</sup>). Zdaniem M. Kawki w definicjach dyskursu, „mimo stałych prób usytuowania go w perspektywie socjologiczno-politologicznej dominuje przede wszystkim aspekt komunikacyjno-działaniowy”<sup>14</sup>.

Krytyczna analiza dyskursu (KAD) może być stosowana jako metoda badawcza i analiza zebranych materiałów prasowych, ale jak pisze J. Dobrołowicz, „nie może się ograniczać do relacjonowania wyrażanych tam sądów i opinii, powinna także odsłonić intencje towarzyszące autorom tekstów, ścieranie się – czy nawet walkę – odmiennych poglądów i interesów, wydobyć na światło dzienne ukryte cele, niekiedy również zdemaskować manipulowanie informacjami przez uczestników dyskursu dążących do wykreowania najbardziej pożądanego dla siebie wersji rzeczywistości”<sup>15</sup>.

Mimo interdyscyplinarnego charakteru kategorii dyskursu Helena Ostrowicka przyjmuje, iż „werbalizowana jest potrzeba namysłu nad osobliwościami analizy dyskursu w ramach poszczególnych dyscyplin naukowych”<sup>16</sup>.

Zdaniem cytowanej autorki: „analiza dyskursu traktowana jest dwojako. Z jednej strony, wielu badaczy dostrzega w niej odrębną dziedzinę nauk społecznych, z własnym przedmiotem badań i metodologią; z drugiej zaś – jest widziana jako zbiór określonych metod, technik i procedur badawczych, które mogą być dowolnie dobierane dla rozwiązania specyficznych problemów badawczych. W tym drugim przypadku analiza dyskursu staje się przydatnym narzędziem w badaniach socjologicznych, psychologicznych, językoznawczych, a także pedagogicznych”<sup>17</sup>.

H. Ostrowicka wskazuje również na fakt, iż wśród badaczy dyskursu współistnieją co najmniej dwa stanowiska w sprawie określenia przedmiotu badań. Po pierwsze za taki uznawany jest sam dyskurs, gdzie w analizie dyskursu jest on równocześnie metodą.

Nie wszyscy badacze dyskursu tak jednak uważają. Na przykład w badaniach socjolingwistycznych, prowadzonych pod szyldem krytycznej analizy dyskursu, łączy się je z zainteresowaniem procesami i problemami społecznymi, takimi jak relacje, systemy,

---

<sup>12</sup> Cyt. za: H Ostrowicka, *Kategoria dyskursu w języku i badaniach edukacyjnych – w poszukiwaniu osobliwości pedagogicznie zorientowanej analizy dyskursu*, „Forum Oświatowe” 2014, nr 2, [online:] <http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/228> [dostęp: 10.04.2016], s. 49.

<sup>13</sup> Por. N. Fairclough, A. Duszak, *Krytyczna analiza dyskursu – nowy obszar badawczy dla lingwistyki i nauk społecznych*, [w:] *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, red. A. Duszak, N. Fairclough, Kraków 2008.

<sup>14</sup> M. Kawka, *Sześć dyskursów o języku*, Wyd. Menora, Skopije 2012, s. 12.

<sup>15</sup> J. Dobrołowicz, *Obraz edukacji w polskim dyskursie prasowym*, dz. cyt., s. 115.

<sup>16</sup> H. Ostrowicka, *Kategoria dyskursu w języku i badaniach edukacyjnych*, dz. cyt., s. 48.

<sup>17</sup> Tamże, s. 51.

struktury. Przedmiotem krytycznej analizy dyskursu staje się wówczas nie tyle dyskurs, lecz przede wszystkim nierówne i niesprawiedliwe relacje władzy, ideologie, hegemonia<sup>18</sup>.

Można przyjąć jako kryterium rozróżniania dyskursów edukacyjnych na przykład odpowiedź na pytanie o uczestników dyskursu (jego podmioty), wówczas można by wyodrębnić m.in.: 1) naukowe dyskursy edukacyjne, 2) publiczne dyskursy edukacyjne (np. dyskursy publicystów, polityków), 3) praktyczne dyskursy edukacyjne (dyskursy praktyków – uczestników edukacji, nauczycieli, instytucji oświatowych itd.)<sup>19</sup>.

Opis ujęć (wymiarów) dyskursu edukacyjnego według H. Ostrowickiej wskazuje na trzy jego wymiary: archeologiczny, instytucjonalny i interakcyjny. Ujęcia te nie są względem siebie rozłączne. W ramach ujęcia interakcyjnego wyodrębnia się takie kategorie, jak nadawca i odbiorca, przekaz, etyka dyskursu, interakcje, działania społeczne, procesy edukacyjne, debata, dyskusja, konwersacja, rozmowa<sup>20</sup>.

Oznacza to, że przedmiotem zainteresowania badacza mogą być w przypadku wybranego tu dyskursu jego uczestnicy, formy pisarskie wykorzystane do prezentowania poglądów i opinii, wychowawcze i edukacyjne walory treści dyskursu, w tym inicjatywy społeczne i edukacyjne, sposoby wykorzystania języka.

#### ŹRÓDŁA MATERIAŁÓW BADAWCZYCH

Zasadniczo używa się danych z dwóch źródeł: są to dane istniejące (zastane) lub dopiero wytworzone przez badacza. W jednym i drugim przypadku trzeba je wpiąć w zbiór danych<sup>21</sup>. Zebrany do przedstawionych badań materiał to 488 informacji prasowych w postaci wycinków prasowych z polskich tytułów prasowych o różnej częstotliwości ukazywania się i o różnym zasięgu, które zostały poddane analizie ilościowej i jakościowej, a następnie interpretacji. Pierwsza lektura ich treści wykazała, że niektóre teksty powtarzają się, są przedrukami. Zatem faktyczne liczby informacji, wykorzystanych w badaniach różnych zjawisk, mogą się różnić. Wszystkie materiały prasowe zostały ponumerowane i odwołując się do tekstu będą podawała numer jednostkowy oraz wskazówkę odnośnie źródła: d = dziennik, dd = dwutygodnik, m = miesięcznik, t = tygodnik oraz zasięgu: r = regionalny, o = ogólnopolski. Pełna lista materiałów prasowych znajduje się w archiwum badacza.

#### MATERIAŁ BADAWCZY I JEGO WSTĘPNA ANALIZA

Zebrany materiał badawczy jest zróżnicowany gatunkowo i objętościowo, pochodzi z przedziału czasowego od 1 września do 31 grudnia 2015 roku, wszystkie te teksty prasowe ukazały się już po opublikowaniu wzmiankowanego rozporządzenia. W zebranej liczbie

---

<sup>18</sup>Tamże, s. 50.

<sup>19</sup>Tamże, s. 59-60.

<sup>20</sup>Tamże, s. 61.

<sup>21</sup>T. Rapley, *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2010, s. 34.

mieści się 390 publikacji z dzienników, 89 z tygodników, 2 z dwutygodników oraz 7 z miesięczników (Diagram 1).

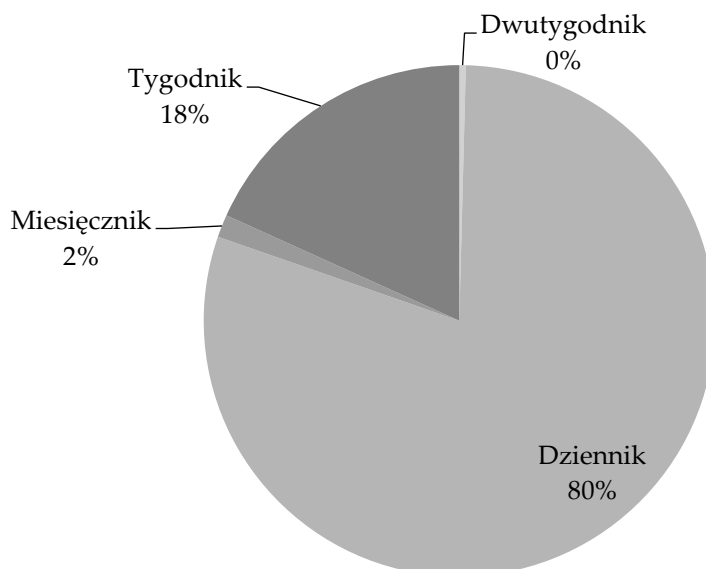


Diagram 1: Częstotliwość ukazywania się informacji w prasie

Najczęściej temat podejmowały „Dziennik Polski” (dziennik regionalny) – 25 razy, „Gazeta Pomorska” (dziennik regionalny) – 21 razy, „Gazeta Wyborcza” (dziennik ogólnopolski) – 19 razy, a wraz z wydaniem regionalnymi opublikowano w GW aż 94 materiały prasowe na badany temat. Na kolejnych pozycjach plasują się następujące tytuły: „Nowości” (dziennik regionalny) – 15 materiałów prasowych, „Głos Pomorza” (dziennik regionalny) – 14, „Głos Szczeciński” (dziennik regionalny) – 13; po 12 publikacji: „Fakt” (dziennik ogólnopolski), „Polska. Dziennik Bałtycki” (dziennik regionalny), „Polska. Dziennik Łódzki” (dziennik regionalny). Po 11 materiałów prasowych opublikowano na łamach „Expressu Ilustrowanego” (dziennik regionalny), w „Gazecie Wyborczej. Wrocław” (dziennik regionalny) oraz w „Rzeczpospolitej” (dzienniku ogólnopolskim). Po 10 materiałów znajdujemy w: „Echu Dnia” (dziennik regionalny) i „Rzeczpospolitej” (dziennik ogólnopolski). Po 9 materiałów prasowych ukazało się w „Expressie Bydgoskim” (dziennik regionalny), „Polska. Kurier Lubelski” (dziennik regionalny) i „Super Nowość” (dziennik regionalny).

W następnej kolejności odnotujmy, że: w 4 tytułach zamieszczono po 8 materiałów prasowych, w jednym – 7, w 11 tytułach po 6, w trzech po 5, po 4 materiały w 10 tytułach, po 3 w 15 tytułach, po 2 w 14 tytułach, a po jednym materiale umieściły 24 tytuły prasowe, w tym ogólnopolskie i niektóre opiniotwórcze.

Obecność tematyki „żywnieniowej” na łamach aż 102 polskich tytułów prasowych oraz przedstawiony rozkład zainteresowania dyskursem wskazuje, że był on dostrzegalny i interesujący dla wielu środowisk w Polsce, mógł więc spełnić przede wszystkim funkcję informacyjną. Inne funkcje ukażą być może badania tego dyskursu.

## ZASIĘG TERYTORIALNY DYSKURSU I JEGO CZĘSTOTLIWOŚĆ

Pod względem zasięgu terytorialnego zebrany materiał badawczy przedstawia się następująco: a) 117 wycinków prasowych pochodzi z tytułów o zasięgu ogólnopolskim z czego: 64 z dzienników, 45 z tygodników, 1 z dwutygodników, 7 z miesięczników; b) 371 wycinków prasowych pochodzi natomiast z tytułów o zasięgu regionalnym, z czego: 326 wycinków prasowych z dzienników, 44 z tygodników, 1 wycinek prasowy z dwutygodników, 0 wycinków prasowych z miesięczników.

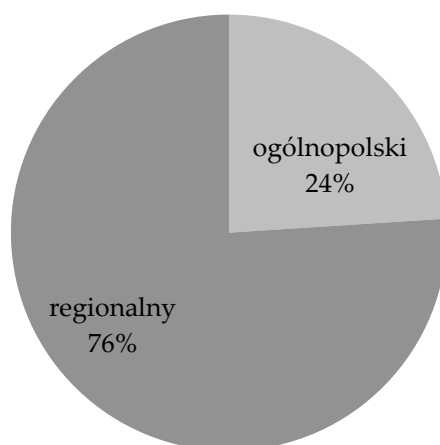


Diagram 2: Zasięg dyskursu

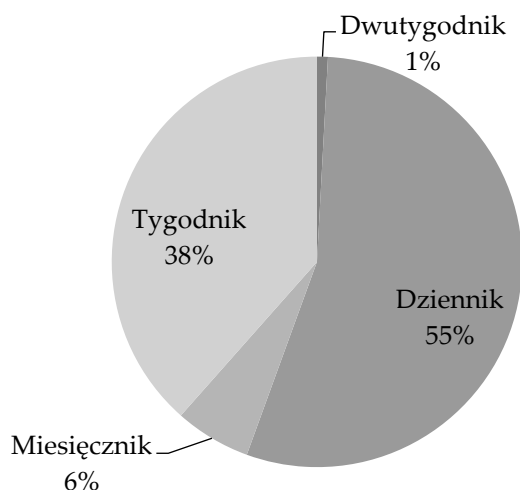


Diagram 3: Udział prasy ogólnopolskiej w dyskursie

Oznacza to, że prasa lokalna zareagowała bardzo żywo na zmiany w szkolnej codzienności. Jak można zauważyć, zarówno w prasie ogólnopolskiej jak i regionalnej dominują dzienniki.



## DYNAMIKA Dyskursu

Przez dynamikę dyskursu rozumiem intensywność zainteresowania problemem, przejawiającą się w narastającej lub zmniejszającej się liczbie publikacji na jego temat i zróżnicowaniu gatunkowym oraz językowym tych wypowiedzi.

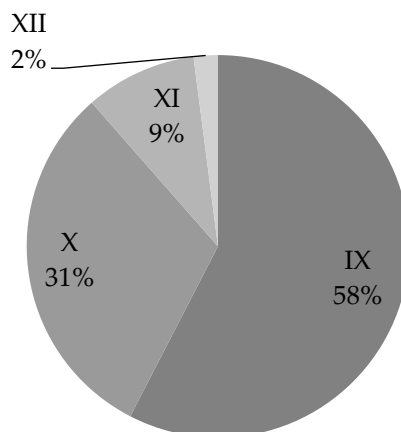


Diagram 4: Dynamika dyskursu medialnego z podziałem na miesiące

Badany dyskurs pojawił się nagle, zaistniał bardzo intensywnie od września 2015 roku, by w grudniu nieomal się wygasic. W podziale na poszczególne miesiące, przedstawia się to następująco: IX 2015 - 281 informacji prasowych, X - 151 materiałów prasowych, XI - 46 materiałów prasowych, XII - 10 materiałów prasowych. Zjawisko to ilustruje również diagram 3.

### III. STYL I TREŚCI NAGŁÓWKÓW ZEBRANYCH MATERIAŁÓW PRASOWYCH

Zgodnie z literaturą przedmiotu i klasycznymi zasadami sztuki dziennikarskiej nagłówki prasowe mają wskazywać na istotę informacji. „Tytuł ma być zwięzły, stanowić go ma zdanie w czasie terażniejszym lub równoważnik, raczej unika się czasowników w trzeciej osobie. Tytuły nie mogą być zbyt enigmatyczne, sugerujące ocenę, emocyjne, promujące niepewne fakty pod pozorem obiektywizmu, manipulujące cytatem”<sup>22</sup>.

Obecne, postmodernistyczne sposoby budowania tytułów, w niewielkim stopniu opierają się na tych zasadach. Jako nagłówki wykorzystuje się tytuły znanych dzieł lub ich parafrazy, grę słów, kalambury, chwytły lingwistyczne, cytaty, parafrazy sentencji, znane powiedzenia, cytaty z wypowiedzi bohatera wywiadu lub reportażu, połączenia kilku tych metod<sup>23</sup>. Typy tytułów wyodrębnione w zebranych materiałach badawczych przedstawiam w tabeli 1.

<sup>22</sup> A. Kaliszewski, *Gatunki dziennikarskie a język*, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki dziennikarskie. Teoria-praktyka-język*, Warszawa 2006, s. 187.

<sup>23</sup> Tamże, s. 188.

Typy tytułów	Przykłady
Klasyczny – równoważnik zdania	Ekożywność z automatu 24/d-r; Dieta dla ucznia 31/t-o; Niezdrowe tylko w plecaku 100/d-r.
Klasyczny – zdanie pytające	Witaj szkoło. Uczeń ma być zdrowszy i lepiej oceniony? 19/d-r; Nowe porządki w szkolnej kuchni. Jak gotować zupę bez soli? Oto jest pytanie 65/d- r; Czy szkolne sklepiki przetrwają? 80/d- r; Nici z batona i chipsów. Jak żyć bez soli? 147/d-r; Masz zioła? Nie, mam sól 154/d-r; Spakowałeś colę i sól? 160/t- r
Klasyczny – zdanie oznajmujące. (Niektóre tytuły składają się nawet z dwóch zdań). Tytuł typowy dla tabloidów, wcześniej pism „bulwarowych”	Nie można już sprzedawać ani reklamować chipsów w szkole 7/d-o; Szkoła zaczyna naukę. Czeka ją sporo nowości 12/d-r Co nowego czeka uczniów w nowym roku szkolnym 18/d-r; Śmieciowe jedzenie znika z półek szkolnych sklepów. Ma być zdrowo 54/d-r;
Cytat z wypowiedzi rozmówcy (nie zawsze cytaty opatrzone jest cudzysłowem)	Przez durne przepisy pójdziemy z torbami 38/d-o; Szukamy nowego ajenta 5/d- r; Wrocław ma najlepszą edukację w Polsce 15/d- r; „Zadbałam o to, żebyście w poważnym, dojrzałym wieku nie byli, mówiąc potocznie, grubaskami” 61/t-o; „Dzieci nie kupują tylko patrzą” 109/d-r; Rodzice muszą zacząć od siebie 103/d- r; „Ja też się kiedyś buntowałem” 152/d-r;
Gra słów	Przesolili z niesoleniem w szkolnych stołówkach 161/d- r;
Modyfikacja utartych zwrotów i wyrażeń	Rygory nie wyjdą na zdrowie 114/d-r; Minister przesolił z zakazami 116/d- r; Dzieci na odwyku 158/d-r;
Przenośnia	Żeby dzieci nie jadły śmieci 67/t-r; Grzegorz Łapanowski: dzieci jedzą mu z ręki 170/d-r;
Nawiązania do tytułu/trawestacja tytułu	Kuchenne rewolucje 66/d-r; Rewolucja w sklepikach 55/d-r; Sklepiczku, nakryj się 186/t-o;
Znane powiedzenie/przysłowie	Znane powiedzenie/przysłowie

Stylistyka i frazeologia wojenno-rewolucyjna połączona z hiperbolizacją (wyolbrzymieniem)	Rzeź szkolnych sklepików 299/d-r;
	Rewolucja w sklepikach 55/d-r;
	Rewolucja na talerzach 152/d-r;
	Rząd na wojnie z drożdżówkami
	Sklepik szkolny ma być wolny. Licealiści dają czarną kartkę rządowi 115/d-r;
	Rewolucja uczniom nie w smak 161/d-r;
	Zagłada szkolnych sklepików? 163/d-r;
Po złej stronie barykady 241/d-r;	
O kawę jak o niepodległość 321/d-r;	
Trawestacja zwrotu kolokwialnego, dająca też interesujący oksymoron	Sklepiki w szkołach – zdrowo że aż strach 48/d-r;

Tabela 1: Typologia nagłówków prasowych wraz z przykładami ze względu na styl wypowiedzi (opracowanie własne)

Okazuje się, że najczęściej nagłówków ma charakter klasyczny, choć zdarzają się jednak tytuły nadmiernie długie, nawet złożone z dwóch zdań, w których autor usiłuje zawrzeć kwintesencję informacji. Jest to prawdopodobnie metoda zwracania uwagi czytelników, czytających zaledwie nagłówki i motywowania ich do zapoznania się z całym materiałem prasowym. Istotne jest też to, na jaki aspekt dyskursu miał zwrócić uwagę tytuł. Czy chodzi o kwestie ekonomiczne, polityczne, wychowawcze czy rzeczywiście zdrowotne? Przykłady aspektów zawarty w tytułach zawiera tabela 2.

Aspekt dyskursu	Przykłady
Aspekt polityczny	Teraz to przesolili 145/d-r;
	Kopacz zajęła się otyłością dzieci 35/d-o;
	Po wejściu w życie ustawy obiady idą do kosza 96/d-r;
	Minister przesolił z zakazami 116/d-r;
	Pani minister też jadła pączki 118/d-r
	Jestem za tym, by zmienić posłom menu 125/d-r;
	Minister miesza w garach. Obiady dla dzieci droższe? 166/d-r;
	Minister zamieszał w stołówkach 166/d-r;
	Dzieci na państwowej diecie 185/t-o;
	Resort zdrowia odchudza także firmy 191/d-r;
	MEN pyta o sklepiki 200/d-r;
	Kucharki napiszą do ministerstwa 209/d-r;
	Ustawa pełna absurdów 214/d-r;
	Kuchnia premier Kopacz 215/d-r;
	Rząd na wojnie z drożdżówkami 225/t-o;
Państwo wie lepiej 239/d-r;	

---

	<p>Jak rząd uzdrawia dzieci, 255/t-o; Dzięki MEN mamy dilerów batonów, rośnie przedsiębiorczość, 285/d-o; Międzyresortowa batalia o drożdżówki w szkołach 308/t-o; Minister drożdżówek Rostkowska 311/t-o; Kluzik wywalczyła bukę 313/d-o; Minister zaopatrzenia sklepików szkolnych 318/t-r; Joanna Kluzik-Rostkowska: drożdżówki wracają do szkół 324/t-o; Minister ratuje maluchy przed zdrową dietą 328/d-r; Państwo prawa i szpilki pani premier 333/t-o; Ministerstwo drożdżówkowej negocjacji, 354/t-o; Sklepiarze pójda do nowego ministra 440/d-r; Państwo przesoliło 450/d-r; Ajenci liczą na nowy rząd 435 d-r;</p>
Aspekt ekonomiczny	<p>Sklepiki się zamykają a obiady będą droższe 62/d-r; Będzie drogo w szkolnych sklepikach 43/d- r; Wkład do wspólnego kotła w szkolnych stołówkach zrobił się znacznie droższy. Pewnie więc i rodzicom przyjdzie wkrótce więcej zapłacić za obiady 113/d- r; Płać, rodzicu, za zdrowie 81/d-r; Czarny rynek drożdżówek 134/d-r; Wolny rynek się nie sprawdził 58/d-r;</p>
Aspekt wychowawczy	<p>Czarny rynek drożdżówek 134/d-r; Chcemy sami o sobie decydować 133/d- r; Dilerzy słodkich batoników.. 52/t- r; Mleko pochodzi od kota. Zdrowe jedzenie według dzieci, 37/d- r; Do szkoły z „działką” soli i cukru 150/d- r; Dzieci na odwyku 158/d- r; Uczniowie walczą żartem i petycją 69/d- r; Zakazane jedzenie może być kuszące 72/d-r Licealiści palą znicze pod szkolnym sklepikiem 70/d-r; Na przerwie idą na hot dogi 71/d-r; Nawyki wynosi się z domu 75/d-r; Uczyć, nie tuczyć! 221/t-r;</p>
Aspekt zdrowotny	<p>Śmieciowy jadłospis czyli dzieci w cukrze 42/d-r; Dieta dla ucznia 31/t-o; Zdrowe kanapki i owoce zamiast pustych kalorii 45/d- r; Dzieci nie powinny być głodne 89/d-r; Jak to w szkołach jest zdrowo 112/t-o; Musimy inaczej karmić dzieci 73/d-o; Słodkie dzieci 77/d-r; Rodzice się cieszą a sprzedawcy płaczą 79/d-r;</p>

---

Aspekt społeczny	Bunt rodziców przeciwko zdrowej diecie 143/d-r;
	Chcą nadal tuczyć 57/d-r;
	Pracę może stracić około 30 do 40 tysięcy osób 266/d-r;
	Naród. Sklepić bankruci 430/t-o;
	Otyłość to problem. Zwłaszcza w Podlaskiem 149/d-r;
	Kawa tylko dla pełnoletnich 83/d-r;
	Obywatelskie nieposłuszeństwo 151/d-r;

Tabela 2: Problematyka dyskursu sugerowana w tytułach (opracowanie własne)

Tytuły wskazują na wieloaspektowość dyskursu, który nie zamyka się tylko na krytyce rozporządzenia do ustawy, ale wskazuje na jego tło polityczne, zagrożenia wychowawcze i konsekwencje zdrowotne. Można zauważyć, że wymienione aspekty nie są rozłączne. Wiele z tytułów można zaklasyfikować do przynajmniej dwóch z wymienionych grup.

#### DYNAMIKA RETORYKI BADANYCH NAGŁÓWKÓW (I IDĄCEJ ZA NIĄ STYLISTYKI, SZCZEGÓLNIE FRAZEOLOGII I METAFORYKI) WOJENNO-REWOLUCYJNEJ

Sformułowanie „kuchenne rewolucje” wprost nawiązuje do programu kulinarnego Magdy Gessler. Jednak nagromadzenie podobnej frazeologii wojennej pozwala uznać tę grupę tytułów za wspólną (wojenno-rewolucyjną). Słownictwo związane z wojną i rewolucją sugeruje konflikt między stronami, walkę, stosowanie różnych strategii w celu osiągnięcia zwycięstwa, dokonywanie zmian pod przymusem, stawianie oporu oraz możliwość ponoszenia strat. Dlatego mamy do czynienia z „rewolucją której nikt nie zatrzyma”, toczy się „walka o obwarzanki”, ma miejsce „rzeź sklepić” a sklepić „ruszają na wojnę”. Analogicznie do wojennego oporu zaistniało „batonowe podziemie” (253/t-o), a „dilerzy walczą pod szkołą”, wobec czego „wygrywa życie bez smaku”. Kim są uczestnicy tej „rewolucji”, która przerodziła się w „wojnę”?

Tytuły sugerują, że „minister przesolił z zakazami”, jest więc on stroną winną. Za „pokrzywdzonymi” przez rozporządzenie ministra zdrowia, do których zalicza się tu sklepić („pójdziemy z torbami”) i uczniów („chcemy sami o sobie decydować”), rodziców („są zbulwersowani”), szkoły („płaczą za pączkami”, „tęsknią za kołoczkiem”), przedsiębiorcy („chcą nadal tuczyć”) ujęła się ówczesna pani minister oświaty Joanna Kluzik-Rostkowska, która dzięki temu nabyła ironiczny tytuł „ministra zaopatrzenia sklepić szkolnych”, a jej resort nazwę „ministerstwo drożdżówkowych negocjacji”. Stylistyka wojenna przekształca się niespostrzeżenie w medialną walkę polityczną, związaną z wyborami, bo „państwo przesoliło”.

#### UPOLITYCZNIENIE PROBLEMU ŻYWIENIOWEGO

W miarę upływu czasu i zbliżania się wyborów następuje upolitycznienie dyskursu. Tytuły wskazują na „winnych” zaistniałej sytuacji, podkreślają jej absurdalność. W tytułach o politycznej wymowie przodują dzienniki i tygodniki opiniotwórcze o zasięgu ogólnopolskim, przez co można wnosić, iż podejmują temat nie z troski o dzieci i młodzież,

a jako chwytną, bo bliską doświadczeniu każdego obywatela, ilustrację nieudolności aktualnych wówczas rządów. Podważany jest autorytet rządu, ministra zdrowia, minister edukacji i premier, osoby te skazywane są po nazwisku jako źle wykonujące swoje obowiązki. Sformułowania „teraz przesolili”, „wie lepiej” czy „miesza w garach”, „uzdrawia” sugerują przesadę, mąciicielstwo, nieprofesjonalizm, bezradność wobec problemu, sięganie do metod „znachorskich” (nieprofesjonalnych), zajmowanie się przyziemnymi sprawami, zamiast problemami państwa. Kwestia tego, które tytuły najczęściej odnosiły się krytycznie do rządu i kto jest ich właścicielem nie mieści się w obszarze prowadzonych badań.

#### OBRAZ SZKOŁY I NAUCZYCIELI W ŚWIETLE TYTUŁÓW PRASOWYCH

Jaki jest obraz szkoły i nauczycieli w świetle tych tytułów? Zwięźle i trafnie oddaje go tytuł: *W szkole jak w „Misiu”*, co jest nawiązaniem do znanej polskiej komedii Barei. O ile szkoła odmieniana jest w tytułach we wszystkich przypadkach, nauczyciel nie pojawił się w nich ani raz. Jest to znamienne i oznacza bierność pedagogów wobec toczącego się dyskursu, bądź też brak partnerstwa wobec dziejących się zmian, które zostają szkołom zwykle narzucone z góry, a nauczyciel jest raczej przedmiotem, niż podmiotem, nie jest więc widziany jako autor lub rzecznik zmian, jak to się dzieje w szkołach promujących zdrowie, a jako bierny wykonawca odgórných poleceń władzy. Być może jego „duchowa nieobecność” jest wyrazem oporu wobec tych zaleceń, co źle rokuje edukacji żywieniowej uczniów. Można też odnieść wrażenie, a nawet postawić hipotezę, że dyskurs, wbrew tytułom, dotyczy raczej zdrowia publicznego, a szkoła potraktowana została jedynie jako jedna z podległych ministerstwu zdrowia instytucji, nie zaś jako placówka oświatowa. Dopiero pod koniec badanego okresu pojawiają się elementy, dotyczące bardziej edukacji, niż ekonomii i polityki. Pogląd ten może ulec potwierdzeniu lub zmianie po szczegółowej analizie treści zebranych materiałów prasowych.

#### A JAK TO JEST ZE ZDROWIEM?

Zdrowe czy niezdrowe żywienie? Terminologia wykorzystywana w tytułach wymaga komentarza. W języku potocznym mówi się oczywiście o „niezdrowym jedzeniu”, „niezdrowej kanapce”, „niezdrowych przekąskach”, „śmieciowym jedzeniu”, „śmieciowym jadłospisie”, jeśli jednak dziennikarz podejmuje temat w debacie publicznej, powinien jak sądzę odnieść się refleksyjnie do tych sformułowań, zainteresować się bliżej używaną terminologią<sup>24</sup>.

---

<sup>24</sup> Badacz dyskursu może stać się czasem jego współuczestnikiem. Oto autorska definicja 'zdrowej żywności': „są to produkty spożywcze jadalne (nieszkodliwe dla zdrowia, wiadomego pochodzenia), jest to żywność wyprodukowana w zdrowym środowisku (bez zanieczyszczeń), świeża (niezepsuta), nieprzetworzona (surowa, naturalna) lub nisko przetworzona, przechowywana w odpowiednich warunkach i przez określony czas, przyrządzana zgodnie z wymogami sztuki kulinarnej, bez straty wartości odżywczych, bez lub z potrzebną ilością środków konserwujących oraz bez środków barwiących, odpowiednia dla konkretnej osoby (zgodna z jej potrzebami, wiekiem, stanem zdrowia),

W czasie trwania dyskursu, ale głównie w końcowym okresie badanego przedziału czasowego, odnotować można tytuły o edukacyjnym wprost charakterze, przez co misja prasy publicznej wydaje się spełniać przez podejście refleksyjne do tematu („Jak skłonić do zdrowego jedzenia?” 167/d-r; „Dzieci mogą też zmienić dietę swoich rodziców” 187/d-r; „Zdrowy umiar” 223/d-r;), nagłaśnianie dobrych praktyk społecznych, szkolnych i medialnych („Więcej kreatywności i czasu na jedzenie” 271/d-r; „Przeszkolą szkolne kucharki” 247/d-r; „Kanapki z miejskiej kasy” 384/d-r; „Edukacja żywieniowa potrzebna od zaraz” 413/d-r; „Lekcja z robienia kanapek” 439/t-r), porad („Kanapka dla ucznia do szkoły: zdrowa, smaczna, ładna” 174/d-r;), wiedzy naukowej o prawidłowym odżywianiu się człowieka („Dietetyk w szkołach, przedszkolach i żłobkach” 192/d-r; „Wiedzieli wszystko o zdrowym odżywianiu” 444/t-r; „Warzywa i owoce to podstawa” 458/d-r). Tylko w jednym tytule pojawia się temat ruchu, który powinien towarzyszyć zdrowemu odżywianiu się człowieka („Ważne, żeby się ruszać” 417/d-r) oraz raz wspomniano o uczniach niedożywionych.

#### „NIESMACZNY DYLEMAT”

Tytuły wskazują również na pojawiające się dylematy, które często werbalizowane są wprost („Kontrowersje wokół żywności w szkole” 188/t-r; „Czy zupa w szkole ma być niesłona?” 407/d-r). Można też dostrzec, że i postawa rodziców jest wobec nowych faktów- ambiwalentna („Bunt rodziców przeciwko zdrowej diecie” 143/d-r versus „Rodzice się cieszą a sprzedawcy płaczą” 79/d-r). Dalsze badania pozwolą pogłębić wiedzę o szczegółach omawianych kwestii, które łączą się ze współczesnym paradygmatem ambiwalencji.

#### IV. WYODRĘBNIONE POLA I PROBLEMY BADAWCZE DLA PEDAGOGÓW I DZIENNIKARZY

Zaprezentowane wyniki badań mają charakter wstępu do dalszych badań jakościowych. Porządkują bowiem zebrane informacje, co pozwala lepiej dostrzec rysujące się problemy badawcze. 1) Pierwszy z nich dotyczy uczestników dyskursu: ich statusu zawodowego i społecznego, interesu w uczestnictwie, motywach, poglądach i języka. Kim są rozmówcy, z którymi przeprowadza się wywiady? 4) Jakim językiem posługują się autorzy tekstów? 2) Które gatunki dziennikarskie zostały wybrane do prezentacji faktów i poglądów? 3) Jaka jest rola dziennikarza? Czy działają w poczuciu misji społecznej, a może mają jakiś własny interes w podejmowaniu problematyki żywieniowej? (Być może chodzi tylko o aspekt polityczny dyskursu?); 4) Jaki wpływ na kształt dyskursu ma fakt wyborów do Sejmu, które miały miejsce w badanym czasie i nastąpiła zmiana opcji politycznej u steru władzy? 5) Czy teksty mają walory popularnonaukowe i edukacyjne? Dziennikarze zaś mogą szukać odpowiedzi

---

podana we właściwych dla niej warunkach (temperatura, sposób podania). M. Kaliszewska, *Edukacja zdrowotna: wybrane kwestie*, Kraków 2009, s. 152.

na pytanie o zakres ich uprawnień do ferowania ocen pracy szkoły i podkreślania jej mankamentów, o prawo do manipulowania informacją oraz wykorzystywanie problemów szkolnych do walki politycznej.

## PODSUMOWANIE

Wstępna analiza dyskursu na temat konsekwencji wprowadzania w życie rozporządzenia ministra zdrowia wykazała, że jest to temat ważny społecznie i zdrowotnie, ponieważ:

1) podjęły go głównie media regionalne, codzienne, stojące najbliżej użytkowników języka i osób – współuczestników dyskursu: rodziców, nauczycieli i uczniów, agentów, właścicieli sklepów poza szkołą, co oznacza świadomość jego społecznego znaczenia;

2) już analiza tytułów ujawniła trwanie istniejącego i znanego od lat braku porozumienia między resortami zdrowia i edukacji w obszarze szkolnej edukacji zdrowotnej, historia tych relacji była wielokrotnie przedmiotem opisu, teraz może być przedmiotem osobnego opracowania;

3) kwestie związane z odżywianiem są bliskie każdemu człowiekowi i wszyscy zdają się być specjalistami, władnymi brać udział w debatach na ten temat, co nie zmienia faktu, że dyskurs trwa, problemy pozostają jednak nierozwiązane;

4) Istnieje konieczność doskonalenia warsztatu profesjonalnego przyszłych nauczycieli i pedagogów pod kątem ich świadomego i aktywnego uczestnictwa w dyskursach społecznych na tematy związane z edukacją, także edukacją zdrowotną uczniów.

Jako odbiorców-czytelników tego artykułu widzę głównie studentów dziennikarstwa, którzy będą w przyszłości inicjowali społeczne dyskursy i brali odpowiedzialny w nich udział bez szukania sensacji, a raczej dążąc do prawdy, oraz studentów studiów pedagogicznych i specjalności nauczycielskich, dla których przygotowanie do kontaktu z mediami oraz śledzenie dyskursów medialnych na tematy profesjonalne powinno stać się dzisiaj częścią warsztatu zawodowego.



### Literatura

1. Dobrołowicz J., *Obraz edukacji w polskim dyskursie prasowym*, Of. Wyd. Impuls, Kraków 2013.
2. Fairclough N., Duszak A., *Krytyczna analiza dyskursu – nowy obszar badawczy dla lingwistyki i nauk społecznych*, [w:] *Krytyczna analiza dyskursu. Interdyscyplinarne podejście do komunikacji społecznej*, red. A. Duszak, N. Fairclough, „Universitas”, Kraków 2008.
3. Kaliszewska M., *Edukacja zdrowotna: wybrane kwestie*, UKiP, Kraków 2009.
4. Kaliszewski A., *Gatunki dziennikarskie a język*, [w:] K. Wolny-Zmorzyński, A. Kaliszewski, W. Furman, *Gatunki dziennikarskie. Teoria-praktyka-język*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2006.
5. Kawka M., *Sześć dyskursów o języku*, Menora, Skopije 2012.
6. Lisowska-Magdziarz M., *Analiza zawartości mediów. Poradnik dla studentów. Wersja 1.1*, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2004.
7. Mrotek A., *Kształtowanie prawidłowych nawyków żywieniowych*, „Edukacja zdrowotna i promocja zdrowia w szkole” KOWEZ 2002, zeszyt 4.
8. Ostrowicka H., *Kategoria dyskursu w języku i badaniach edukacyjnych – w poszukiwaniu osobliwości pedagogicznie zorientowanej analizy dyskursu*, „Forum Oświatowe” 2014, nr 2, [online:] <http://forumoswiatowe.pl/index.php/czasopismo/article/view/228>, [dostęp: 10.04.2016].
9. Rapley T., *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*, Wyd. Nauk. PWN, Warszawa 2010.